

PROTOKÓŁ
z przeprowadzenia dyskusji publicznej nad rozwiązaniami przyjętymi w projekcie
miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego strefy przemysłowo-usługowej
na terenie Chrzanowa, Balina i Luszowic

Dokument wyłożony do publicznego wglądu w dniach od 23 grudnia 2021 r. do 24 stycznia 2022 r.

Protokół sporządzono dnia 17 stycznia 2022 r. w Chrzanowie przez Annę Zimę podinspektora w Wydziale Planowania Przestrzennego i Gospodarki.

Na podstawie art. 17 pkt 9 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t. j. Dz. U. z 2021 r., poz. 741 z późn. zm.) dnia 17 stycznia 2022 r. w siedzibie Urzędu Miejskiego w Chrzanowie przy Alei Henryka 20, w sali nr 26 o godz. 15.00 przeprowadzono dyskusję publiczną nad rozwiązaniami przyjętymi w projekcie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego strefy przemysłowo-usługowej na terenie Chrzanowa, Balina i Luszowic. Udział w dyskusji mógł wziąć każdy stawiając się osobiście w Urzędzie Miejskim w Chrzanowie w miejscu zorganizowanej dyskusji lub w formie wideokonferencji po uprzednim zarejestrowaniu się.

I. Lista obecności uczestników spotkania: na miejscu i poprzez komunikator stanowią załączniki do protokołu.

II. Głos w dyskusji zabrali:

Pani Edyta Kaszuba - Dyrektor Wydziału Planowania Przestrzennego i Gospodarki przywitała osoby zgromadzone na sali i przy komputerach (zarejestrowane do udziału w dyskusji) i podziękowała za przybycie na dyskusję. Przedstawiła cel spotkania i porządek dyskusji. zaproponowała aby głos w dyskusji zabierali najpierw uczestnicy zgromadzeni na sali, a potem uczestnicy on-line wg kolejności zgłaszania się do zadawania pytań.

Następnie przedstawiła główną projektantkę planu – Panią Magdalenę Pilch i przekazała jej głos z prośbą o zreferowanie problematyki projektu.

Pani Magdalena Pilch – projektantka planu na początku swojego wystąpienia przekazała podstawowe informacje na temat planu miejscowego w ogóle: plan miejscowy zagospodarowania przestrzennego jest aktem prawa miejscowego określającym przeznaczenie terenu i zasady jego zagospodarowania. Na podstawie ustaleń planu opracowuje się projekty budowlane i uzyskuje pozwolenia na budowę z pominięciem etapu decyzji o warunkach zabudowy. Oczywiście dotyczy to wyłącznie terenów, które zostały przeznaczone w planie pod zabudowę. Plan oprócz wskazania terenów pod zabudowę, przewiduje tereny pod zieleń, wody powierzchniowe, drogi w zależności od uwarunkowań. Planowanie przestrzenne jest zadaniem własnym gminy. Całą procedurę sporządzania planu określa ustawa z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, ustawa ustala co w planie musi być zawarte, jaka jest kolejność podejmowanych działań, wprowadza zasady na jakich organizuje się wyłożenie do publicznego wglądu (w czasie nie krótszym niż 21 dni), a w jego trakcie dyskusję publiczną i wymóg sporządzenia protokołu z jej przeprowadzenia. Zainteresowani projektem planu miejscowego (właściciele działek, inwestorzy) mogą dwukrotnie w trakcie procedury jego sporządzania wziąć w nim aktywny udział: najpierw w trakcie zawiadomienia o przystąpieniu do jego sporządzania – wtedy zbiera się wnioski do projektu planu, a następnie w trakcie wyłożenia do publicznego wglądu projektu planu, kiedy można zapoznać się z konkretnymi rozwiązaniami projektowymi. Jest to również okazja do zakwestionowania ustaleń projektu, ponieważ każdy kto nie zgadza się z jego rozwiązaniami może wnieść uwagę do planu w wyznaczonym terminie, w tym przypadku do dnia 7 lutego 2022 r.

Obszar objęty projektem planu miejscowego obejmuje teren o powierzchni prawie 275 ha położony w bezpośrednim sąsiedztwie autostrady A4, węzła Balin. Obejmuje rejon ul. Działkowej, Styczniowej, Wodzińskiej, ogródków działkowych przy ul. Chrzanowskiej i teren po północnej stronie państwowej linii kolejowej Kraków – Dąbrowa Górnicza. Istotne dla projektu planu nie tylko tego ale i wszystkich innych

są ustalenia polityki przestrzennej zawarte w Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy Chrzanów. Studium jest dokumentem opracowywanym dla całej gminy w granicach administracyjnych i ustala dla całego miasta kierunki rozwoju, co następnie jest podstawą do sporządzania projektu planu. Oba dokumenty muszą być spójne, projekt planu nie może naruszać ustaleń Studium. Na rysunku projektu planu, który prezentowany jest aktualnie na ekranie w lewym górnym rogu widać fragment rysunku ustaleń Studium, podkreśla to silną zależność pomiędzy tymi dokumentami.

Prezentowany projekt planu miejscowego jest w planowanym przeznaczeniu dosyć jednorodny, największe powierzchnie, oznaczone na rysunku kolorem fioletowym zajmują tereny produkcyjno-usługowe. Ustalone przeznaczenie terenu jest pochodną ustalonej w Studium strefy aktywności gospodarczej.

W przypadku tego projektu drugim istotnym punktem odniesienia jest obowiązujący w części południowej obszaru plan miejscowego uchwalony w 2013 r. („Zmiana miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego strefy przemysłowo-usługowej w części terenów Chrzanowa i Balina”, przyjęta Uchwałą Nr XXXV/437/2013 Rady Miejskiej w Chrzanowie z dnia 3 września 2013 r.). Wcześniej dla tego obszaru uchwalono plan w 2000 r., a to wszystko pokazuje ciągłość planistyczną ustaleń dla tych terenów, które kontynuują kolejne plany miejscowe. W projekcie również pozostawia się ustalone wcześniej przeznaczenie, a zmiany dotyczą przede wszystkim układu komunikacyjnego: nowej drogi powiatowej która prowadzi od północy, częściowo pokrywa się z przebiegiem ul. Wodzińskiej, a następnie doprowadzona jest do ul. Chrzanowskiej. Droga ta będzie realizowana na podstawie tzw. spec ustawy drogowej, niezależnie od planu miejscowego.

Pani Edyta Kaszuba dopowiedziała, że droga ta jest projektowana na zlecenie Powiatowego Zarządu Dróg. Kontynuując, Projektantka poinformowała, że projekt planu miejscowego składa się z części graficznej i tekstowej: rysunku planu, prezentowanego na ekranie oraz tekstu planu. W tekście planu znajdują się ustalenia odnoszące się do wielu kwestii dotyczących zasad zagospodarowania terenu, w pierwszej części zawierającej ustalenia ogólne znajdują się zasady ochrony środowiska. Istotne są wprowadzone w nich zakazy, nakazy i dopuszczenia. W projekcie na obszarze objętym planem ustalono zakaz lokalizacji zakładów i instalacji stwarzających zagrożenie wystąpienia poważnych awarii przemysłowych w rozumieniu przepisów odrębnych oraz lokalizacji przedsięwzięć mogących zawsze znacząco oddziaływać na środowisko w rozumieniu przepisów ustawy o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko. Od tej ostatniej reguły jest wyjątek: na części terenów produkcyjno-usługowych jest możliwa ich lokalizacja, a zakazana jest na tych terenach, które położone są w pobliżu terenów zabudowy mieszkaniowej (na rysunku oznaczone kolorem brązowym). Na terenach (wskazywanych równocześnie na rysunku, na ekranie) w rejonie ul. Radki, Traugutta, Chrzanowskiej dopuszczona jest lokalizacja przedsięwzięć mogących potencjalnie znacząco oddziaływać na środowisko. Zakaz przedsięwzięć mogących zawsze znacząco i potencjalnie znacząco oddziaływać na środowisko jest również na terenach, gdzie w przeznaczeniu terenu jest zabudowa mieszkaniowa MN i mieszkaniowo-usługowa MNU. Tereny mieszkaniowe skoncentrowane są głównie wokół ul. Radki i doliny Luszówki i Balinianki. Tereny zaznaczone na rysunku planu kolorem zielonym to są tereny nie przeznaczone do zabudowy, wyłączone z zainwestowania: łąki, zadrzewienia. Ich przeznaczenie jest pochodną rozpoznania uwarunkowań ekofizjograficznych: dolina cieków nie jest miejscem odpowiednim do zabudowy, ponadto w rejonie ul. Wodzińskiej są ślady bytowania bobrów, a ponieważ bobry są pod ochroną to te tereny również są przeznaczone pod łąki i zadrzewienia. Na etapie wstępnych prac nad projektem w trakcie opracowywania inwentaryzacji i ekofizjografii koleżanki i koledzy projektanci zajmujący się środowiskiem rozpoznali miejsca bytowania bobrów, a następnie podczas opiniowania projektu zwrócono uwagę na stanowisko chronionego gatunku pełnika europejskiego, torfowiska oraz dwóch źródeł (wskazywane na ekranie), wymagających ochrony.

W zasadach ochrony środowiska są ponadto określone zasady gospodarowania odpadami. Trzeba podkreślić, że w tym planie ustalona została lokalizacja w terenie ponad linią kolejową – spalarni śmieci tzw. zakładu termicznego przekształcania odpadów. Spalarnia może być przedsięwzięciem zawsze znacząco oddziałyującym na środowisko albo potencjalnie znacząco oddziałyującym. W projekcie zapisano, że dopuszczona jest tylko ta która jest kwalifikowana jako przedsięwzięcie mogące potencjalnie znacząco oddziaływać na środowisko. Kwalifikacja odbywa się na podstawie ilości odpadów, skali prowadzonej działalności, potencjalnie to mniej niż 100 ton dziennie i 25 tys. ton odpadów rocznie.

Większe ilości kwalifikują przedsięwzięcie do zawsze znacząco oddziaływujących.

W terenach przeznaczonych pod zabudowę produkcyjną i usługową dopuszczona jest lokalizacja urządzeń o mocy przekraczającej 100 kW wytwarzających energię z odnawialnych źródeł energii, ale tylko w oparciu o energię słońca i górotworu.

Dla terenów przeznaczonych pod zabudowę plan określa zasady kształtowania zabudowy i wskaźniki zagospodarowania: wysokość budynków, gabaryty i powierzchnię zabudowy. Dla terenów zabudowy mieszkaniowej ustalona jest (wszystko w odniesieniu do działki budowlanej): powierzchnia zabudowy maksymalnie: 30 %, powierzchnia biologicznie czynna minimum 40 %, wysokość nie większa niż 10 m, dach skośny 25° do 45° kąta nachylenia połaci dachowych, maksymalny poziomy wymiar rzutu budynku – nie więcej niż 30m, minimalna powierzchnia nowo wydzielonych działek budowlanych: 750 m², w terenach MNU podobnie, chociaż są trochę większe możliwości zagospodarowania bo można też lokalizować zabudowę usługową, a zabudowa nie może być wyższa niż 12 m, dopuszczone są dachy płaskie. W przypadku terenów produkcyjno-usługowych zabudowa jest wyższa, w części terenów w rejonie zabudowy mieszkaniowej jest 15 m, w pozostałych 20 m. W centralnie położonym terenie (wskazany na ekranie teren o symbolu 11 PU oraz w pasie terenów wzdłuż autostrady dopuszcza się wysokość do 40 m. W tej sprawie były wnioski do planu i zostały uwzględnione. W przypadku spalarni dopuszczona wysokość to 30 m, tutaj mogą być obiekty infrastruktury, budowle konieczne dla tej funkcji. Jeśli chodzi o drogi w planie to wskazane są pasy terenów ich lokalizacji, gdzie droga będzie usytuowana. W przypadku, wspomianej już wcześniej, nowej drogi powiatowej cały jej przebieg w planie przekazany został przez Powiatowy zarząd Dróg i nawet jeśli ten projekt planu nie został uchwalony to może ona powstać w oparciu o spec. ustawę. Odnośnie nowych terenów infrastrukturalnych to wskazujemy teren przy ul. Działkowej pod stacje trafo oraz dwa tereny przy linii kolejowej gdzie mogą być lokalizowane punkty selektywnego zbierania odpadów, dopuszczone jeszcze w terenie spalarni. Wracając do problematyki terenów zieleni, to wyłączony z zainwestowania teren po zachodniej stronie ul. Wodzińskiej oprócz bobrów. Użytku leśnego i torfowiska jest bardzo ograniczony istniejącą infrastrukturą: liniami wysokiego napięcia 110 kV i rurą z gazem, którego strefa wynosi kilkadziesiąt metrów. Dwa tereny w kolorze czerwonym widoczne na rysunku (wskazane na ekranie) są przeznaczone pod zabudowę usługową.

W planie odnosimy się również do dziedzictwa kulturowego, którego obiektów w obszarze nie ma zbyt wiele. Jest pojedynczy krzyż przy ul. Styczniowej objęty ochroną w planie, ochrona polega na ochronie jego lokalizacji. Ponadto mamy 4 stanowiska archeologiczne, które należy chronić zgodnie z przepisami ustawy o ochronie zabytków (wskazane na ekranie).

Na tym Projektantka zakończyła swoje wystąpienie, zachęcając do zadawania pytań. Jednocześnie przypomniała, że najpierw głos mogą zabrać uczestnicy spotkania zgromadzeni na sali, a potem Uczestnicy on-line. Każdy zadający pytanie proszony jest o przedstawienie się.

Pani J T – zwróciła uwagę, że mało kto wiedział, że w roku 2013 coś było uchwalane przyklepane. sposób powiadamiania o wyłożeniu i o dyskusji publicznej. Do urzędu żeby się czegoś dowiedzieć nie mogła się dostać. Podkreśliła, że ludzie powinni być informowani, bo na przykład Ona nie ma internetu.

Dowiedziała się, że w spalarniach są filtry, ale one są drogie i one są montowane jak ma przyjść komisja, a tak to są wyciągane.

Pani Edyta Kaszuba podkreśliła, że Urząd Miejski jest czynny, a petenci mogą wchodzić i zasięgać informacji na różne tematy. Dopytywała kiedy Pani nie mogła wejść, kiedy ta sytuacja miała miejsce, bo Urząd był i jest czynny i otwarty.

Pani Magdalena Piłch odniosła się do braku informacji na temat planu, wyjaśniając, że oba plany, ten z roku 2013 i obecny projekt sporządzane są w oparciu o ustawę o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, która ustala sposób komunikacji, sposób zawiadamiania o przystąpieniu do planu i o jego wyłożeniu do publicznego wglądu. Odbywa się to poprzez ogłoszenia w prasie lokalnej, na stronach internetowych miasta, na tablicach ogłoszeń. To wymaga zainteresowania ze strony mieszkańców, nie ma obowiązku powiadamiania każdego osobiście. Kiedyś w przeszłości tak było, za czasów poprzedniej ustawy z 1994 r., że powiadamiano każdego komu ustalenia planu wprowadzały zmiany, naruszały nieruchomość, ale zrezygnowano z tego, obecnie przepisy są inne. Taka sytuacja wymusza zainteresowanie właściciela czy coś się nie dzieje i czy nie są podejmowane jakieś działania planistyczne.

Ustawodawca pracuje nad nową ustawą o planowaniu, w której prace nad planem miejscowym będą powiązane z konsultacjami społecznymi, bardzo szerokimi i rozbudowanymi, co może zmienić sytuację na korzyść dla mieszkańców.

Pani Edyta Kaszuba dopowiedziała, że dopiero w nowej ustawie są konsultacje społeczne, a w obowiązującej ustawie o planowaniu jest tylko obowiązek zorganizowania wyłożenia projektu do publicznego wglądu oraz dyskusji publicznej, która obecnie się odbywa.

Pani J T powiedziała, iż należy zrobić spotkanie w Balinie w szkole podstawowej w sobotę i w niedzielę. Na temat dzisiejszego spotkania dowiedziała się w ostatniej chwili wczoraj, dzwoniła do Sołtysa i on też nic nie wiedział.

Pani Edyta Kaszuba odpowiedziała, że obwieszczenia o wyłożeniu i dyskusji były wywieszane na tablicach ogłoszeń w Luszowicach i Balinie na 7 dni przed wyłożeniem, to było przed świętami 15 grudnia. W tym dniu ta informacja była podana na stronie internetowej Urzędu, w BIPie oraz w prasie lokalnej „Przełom” i można się było z nią zapoznać.

Pani J T powiedziała, że w terenie są jelenie i daniele.

Pani Edyta Kaszuba odpowiedziała, że rozpoznanie uwarunkowań środowiska to wykazało i dlatego część terenu jest przeznaczona pod zieleń, między innymi te tereny wzdłuż torów PKP, gdzie były ślady kopytnych i są przejścia dla zwierząt pod linią kolejową. To są tereny na migracje zwierząt.

Przeznaczenie terenu, które jest w projekcie w części południowej jest sankcjonowane planem, który już 20 lat temu funkcjonował, tutaj nie ma nic nowego. To co jest nowe to tereny inwestycyjne po północnej stronie linii kolejowej, w Luszowicach przy granicy z gminą Trzebinia. Od 2000 roku w obszarze objętym planem projektowane były tereny przeznaczone pod produkcję, kolejne zmiany planu utrzymywały ten sposób zagospodarowania terenu. W przypadku spalarni lokalizacja odtwarza miejsce wcześniej wybrane na jej usytuowanie. W terenach inwestycyjnych gmina planuje przedsięwzięcia, które są dopuszczone w planie, niczego mieszkańcom nie zabieramy. Tereny produkcyjno-usługowe były i są w przeznaczeniu terenu w tym miejscu od lat.

Pani J T prosi by ogłaszać, że jest takie spotkanie z mieszkańcami, a nie żeby dowiadywać się w niedzielę wieczorem, że spotkanie jest w poniedziałek o 15.

Pani Edyta Kaszuba odpowiedziała, że nie jest naszą winą, że Państwo tak późno się o tym spotkaniu dowiedzieli. Ogłoszenia były wywieszane na tablicach ogłoszeń odpowiednio wcześniej 15 grudnia zgodnie z wymogami obowiązujących przepisów. To nie jest na ostatnią chwilę. Wyłożenie trwa już od 23 grudnia, jesteśmy już po połowie czasu trwania wyłożenia. Projekt jest dostępny codziennie w Urzędzie, można się z nim zapoznać, jest zamieszczony w internecie na stronie Urzędu Miejskiego. Większość z Państwa sprawnie porusza się w internecie, wie jakie na stronach internetowych miasta są informacje. Tak więc nie można twierdzić, że informacja była podana w ostatniej chwili, ona była podana ze znacznym wyprzedzeniem.

Pan T K zapytał jakie jest oddziaływanie spalarni na zabudowę przy ul. Dunikowskiego, gdzie jest jakaś strefa, bo myśmy się na spalarnię nie godzili, czy Państwo już o tym zapomnieli, że myśmy protestowali? Gdzie jest zaznaczona zabudowa przy ul. Dunikowskiego .

Pani Magdalena Pilch odpowiedziała, że plan sporządza się dla ściśle określonego obszaru, którego granice ustala się w uchwale Rady Miejskiej o przystąpieniu do sporządzenia planu. Zabudowa przy ul. Dunikowskiego położona jest poza obszarem objętym planem.

Pani Edyta Kaszuba wskazała na ekranie, widoczne na mapie zasadniczej, poza granicą planu, ostatnie budynki położone przy ul. Dunikowskiego.

W planie pod spalarnię został przeznaczony teren gdzie może ona zostać zlokalizowana w przyszłości, na razie nic miasto nie buduje. Jeszcze raz pokazujemy lokalizację terenu przeznaczonego pod zakład termicznego przekształcania odpadów w szarym kolorze (na rysunku planu na ekranie) przy granicy z Trzebiną na samym końcu wsi Luszowice, przy Trzebionce, w sąsiedztwie ul. Sikorskiego w Trzebini. Ten teren planujemy do takich działań, to jednak nie wiąże się od razu z jej budową. My na razie planujemy, a dopiero potem będzie projektowany projekt budowlany spalarni z branżami i uzyskiwanie pozwoleń na budowę. Teraz jest etap planowania przestrzennego, miasto niczego teraz nie buduje. My nie wiemy kiedy ta spalarnia powstanie czy za rok czy za 10 lat. Kiedy w przyszłości będzie miała powstać, to wtedy będzie musiała zostać opracowana szczegółowa dokumentacja techniczna, wtedy będą znane jej parametry i oddziaływanie, wtedy będzie musiała być wydana decyzja środowiskowa, opracowany raport

o oddziaływaniu inwestycji na środowisko.

Lokalizacja spalarni jest ta sama, co już wybrana w przeszłości, w 2011 r. była wydana dla tego miejsca lokalizacja decyzja środowiskowa. Nikt nie zapomniał o Państwa sprzeciwie, ta lokalizacja została wskazana ponownie bo była już wcześniej przygotowywana i domówiona z gminą Trzebiną w 2010 r., jako najlepsza lokalizacja służąca do tego celu. Opracowanie było wtedy robione wspólnie z gminą Trzebiną.

Obecnie w projekcie planu teren został przeznaczony pod spalarnię do 25 tys. ton odpadów rocznie ponieważ gmina prowadzi politykę rozwoju gospodarczego, politykę przestrzenną, a poprzednio w 2010 r. spalarnia w tym miejscu była rozważana.

Pan R S prosił o uzupełnienie wypowiedzi na temat zasad ochrony środowiska, gdzie ustalono w planie zakazy lokalizacji przedsięwzięć zawsze znacząco oddziałujących na środowisko, z wyjątkiem, który nie został omówiony.

Pani Magdalena Pilch powtórzyła ustalone zasady w projekcie:

- dla całego obszaru objętego projektem planu obowiązuje zakaz lokalizacji zakładów i instalacji stwarzających zagrożenie wystąpienia poważnych awarii przemysłowych w rozumieniu przepisów odrębnych
- od tego zakazu nie ma żadnych wyjątków,
- zakaz lokalizacji przedsięwzięć mogących zawsze znacząco oddziaływać na środowisko w rozumieniu przepisów ustawy o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko – od tego zakazu są wyjątki dla terenów od 5 PU do 17 PU gdzie taka lokalizacja jest dopuszczona (na ekranie pokazywane są te tereny na rysunku planu).

W prawie powszechnie obowiązującym funkcjonuje rozporządzenie w którym wymienione są przedsięwzięcia znacząco oddziałujące na środowisko w podziale na zawsze znacząco i potencjalnie znacząco. Te zawsze znacząco są przedsięwzięciami o większej skali. My projektanci często używamy tych określeń przy formułowaniu ustaleń planu miejscowego. Dla przedsięwzięć zawsze znacząco oddziałujących trzeba obowiązkowo opracować raport oddziaływania środowisko, a dla potencjalnie znacząco może, ale nie musi być opracowany.

Wracając do tego co wcześniej powiedziała Pani Dyrektor planowanie przestrzenne to jest pierwszy etap projektowania: planuje się co może być w danym terenie i określa się przeznaczenie terenu wraz z zasadami zagospodarowania – to jest plan miejscowy, następny etap to projektowanie techniczne, projekty budowlane konkretnych obiektów na które uzyskuje się pozwolenia i decyzje w tym o pozwoleniu na budowę. Jeśli projekt planu zostanie uchwalony to w terenie przeznaczonym pod spalarnię może ona być zlokalizowana. Jeśli miasto będzie chciało ją budować, pozyska na to środki, to inżynierowie projektanci muszą ją zaprojektować, opracować projekty techniczne budowlane, ruszy cała procedura uzyskiwania decyzji w tym decyzji środowiskowej, będzie raport o oddziaływaniu na środowisko, bo przy tego rodzaju przedsięwzięciu nikt nie pozwoli sobie na pominięcie tego etapu. To są procedury jawne, z którymi można się zapoznać, tylko trzeba będzie się nimi zainteresować.

Pan R S pyta czy oddziaływanie jest sprecyzowane, bo te wszystkie określenia są bardzo ogólne.

Pani Edyta Kaszuba odpowiedziała, że to wszystko jest precyzowane na etapie uzyskiwania decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach przedsięwzięcia, czyli jak ktoś wystąpi z konkretnym zamierzeniem inwestycyjnym to w trakcie procedury uzyskiwania decyzji wszystkie szczegółowe dane muszą być znane i określone. Wtedy po wniesieniu wniosku, ochrona środowiska w Urzędzie Miejskim rozpoczyna procedurę decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach. To jest moment kiedy będzie można ocenić czy przedsięwzięcie oddziaływać będzie na jeden dom czy na 100 domów, bo wtedy będzie podstawa, materiały i dane żeby móc to ocenić.

Pani Magdalena Pilch dodała, że w zasadach ochrony środowiska w projekcie planu w § 5 pkt 1 lit.d wpisany jest zakaz zagospodarowania i użytkowania terenów w sposób stwarzający ponadnormatywne uciążliwości dla sąsiednich nieruchomości, w szczególności w zakresie emisji zanieczyszczeń powietrza, wytwarzania hałasu i wibracji, emisji pola elektromagnetycznego, w tym lokalizacji i eksploatacji instalacji i urządzeń powodujących ponadnormatywną emisję substancji, energii. To ustalenie jest po to żeby wszyscy którzy będą lokalizować przedsięwzięcia musieli ograniczać swoje oddziaływania do terenów, do których mają tytuł prawny. Jeżeli by te oddziaływania miały przekraczać granice terenu przeznaczonego pod spalarnię to musiały by być ustanowiony obszar ograniczonego użytkowania, a to kolejna procedura

administracyjna.

Na pytanie o doprecyzowanie ustaleń Projektantka odpowiedziała, że w rozporządzeniu dotyczącym przedsięwzięć mogących znacząco oddziaływać znajduje się lista przedsięwzięć, zapisane w planie dopuszczenia w tym względzie należy czytać łącznie z ustaleniami planu dotyczącymi przeznaczenia terenu. Jako projektant dotychczas nie przeżyłam sytuacji w której mieszkańcy byliby zadowoleni z planowania w terenie spalarni lub jakiejś innej inwestycji dotyczącej odpadów. Generalnie ludzie są zawsze temu przeciwni i w tej sytuacji w ogóle nie mogłyby nigdzie powstać. Przecież są przykłady spalarni, które powstały i nic się złego nie dzieje, w centrum Wiednia, w Krakowie też jest.

Pan R S przyznał, że tak są spalarnie które funkcjonują bez problemów, nawet ta w Wiedniu, ale wyraził wątpliwość, czy miasto zdaje sobie sprawę z kosztów utrzymania i prowadzenia ruchu (funkcjonowania) spalarni, które są znaczące. Nie jest problemem spalarnię wybudować ale utrzymać ją potem na poziomie, załoga spalarni musi być o wysokiej kulturze technicznej, to muszą być specjaliści. Ja byłem w takiej spalarni gdzie można było jak to się mówi „jeść z podłogi”, ale znam też takie które najpierw były piękne a potem nie było środków żeby wymienić zawiasów w drzwiach dla wjazdu śmieciarek. Ja nie jestem przeciwny spalarni jako takiej, jeśli będzie ona wspaniale funkcjonowała, ale obawiam się, że miasta nie będzie na nią stać. Są spalarnie które dobrze funkcjonują, ale mają zaplecze z częściami z których można by było obok postawić drugą spalarnię. Wszystko naprawiane jest na bieżąco, a w przypadku pozostawienia otwartych drzwi włącza się alarm, a ludzie tracą pracę za błąd w obsłudze. Biorąc pod uwagę i obserwując działanie Urzędu Miasta Chrzanowa w innych dziedzinach oceniam, że nie ma gwarancji że ta spalarnia będzie funkcjonowała prawidłowo.

Pani Edyta Kaszuba ponownie podkreśliła, że miasto obecnie nie buduje spalarni, nie ma jej uwzględnionej w planach finansowych na najbliższe lata. Musiałyby być pozyskane środki zewnętrzne na budowę takiego obiektu. Byłoby to też najprawdopodobniej zamierzenie wspólne między gminne, bo sam Chrzanów nie zapewniłby chociażby odpowiedniej ciągłej ilości odpadów do termicznego przekształcania. W tej chwili nie mówimy o konkretnym zamierzeniu inwestycyjnym bo nie wiemy obecnie kiedy ono powstanie. Plan miejscowy sporządza się na wiele lat do przodu, on może funkcjonować kilkanaście lat, trzydzieści lat. Trudno teraz rozstrząsać czy Chrzanów stać na utrzymanie spalarni. Obecnie w planie miejscowym ustalamy przeznaczenie terenu żeby kiedyś można było taką inwestycję podjąć w sytuacji kiedy będzie to możliwe.

Pani Magdalena Pilch powiedziała, że obawy ludzi odnośnie funkcjonowania spalarni wynikają również z braku zaufania do instytucji kontrolnych.

Pani Edyta Kaszuba zaznaczyła jednak, że my opieramy się na tym, że przepisy będą respektowane i wszystko będzie zgodne z prawem, z ustanowionymi normami w Polsce i w unii europejskiej. Nie możemy sobie jako miasto pozwolić na lokalizację w mieście zakładu, który nie będzie zgodny z obowiązującymi przepisami i normami.

Jeżeli coś nie funkcjonuje prawidłowo, pojawiają się jakieś uciążliwości to należy to zgłaszać do instytucji kontrolnych.

Jeśli pytania z Sali już wyczerpaliśmy to przejdziemy teraz do pytań Państwa uczestniczących w wideokonferencji. Prosimy o zadawanie pytań.

Pan M K zapytał ile hektarów mają tereny zielone, bo na strefę przemysłową przeznaczamy 275 ha, a ile z tego jest przeznaczony na zieleń, czy chociaż 10 % z tego?

Pani Magdalena Pilch odpowiedziała, że powierzchnia całego obszaru objętego planem to 274,6 hektarów. Nie mam tych wyliczeń przy sobie, ale przygotuje odpowiedź w tej sprawie na jutro i przekażę.

Pan M K powiedział, że chciałby zobaczyć raport o oddziaływaniu na środowisku, o którym projektantka mówiła wcześniej.

Pani Magdalena Pilch odpowiedziała, że raport jest opracowany dla konkretnego przedsięwzięcia, zamierzenia inwestycyjnego, a do projektu planu opracowywana jest Prognoza oddziaływania na środowisko, która wraz z projektem planu jest teraz wyłożona do publicznego wglądu. Podczas sporządzania miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego wszczyna się również procedurę strategicznej oceny oddziaływania na środowisko i w ramach tego procesu opracowuje się Prognozę oddziaływania na środowisko. Oba dokumenty podlegają upublicznieniu.

Pani Edyta Kaszuba dopowiedziała, że Prognoza była również opiniowana przez Regionalną Dyрекcję Ochrony Środowiska w Krakowie. To nie jest nasz wewnętrzny dokument, który tylko my znamy,

lecz jest on wraz z projektem wysyłany do uzgodnień i opiniowania.

Pan M K spytał, że skoro nie są to konsultacje społeczne to czy będą takie konsultacje przeprowadzane z mieszkańcami w poszczególnych wsiach, w Balinie, Luszowicach, np. w szkołach, najlepiej w weekend.

Pani Edyta Kaszuba odpowiedziała, że w ramach sporządzania projektu planu miejscowego ustawa mówi o dyskusji publicznej i wyłożeniu do publicznego wglądu na określony czas. Zgodnie z obwieszczeniem projekt planu wraz z prognozą został wyłożony do publicznego wglądu od 23 grudnia i będzie można się z nim zapoznawać jeszcze do 24 stycznia. Do dnia 7 lutego można składać do niego uwagi, które będą rozpatrywane przez Burmistrza Miasta Chrzanowa. Po rozpatrzeniu uwag będzie można się z nimi zapoznać i z ich rozpatrzeniem. Procedura planu jest sporządzana zgodnie z ustawą o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym. Ustawa nie mówi o konieczności organizowania konsultacji społecznych, ustala obowiązek wyłożenia projektu i zorganizowania dyskusji, która daje możliwość skonsultowania projektu z mieszkańcami.

Pan M K zaznaczył, że lokalizacja spalarni powinna być decyzją mieszkańców za pośrednictwem referendum, a nie decyzją urzędników.

Pani Edyta Kaszuba odpowiedziała, że teraz nic nie budujemy. W projekcie planu miejscowego ustalając przeznaczenie terenu my tylko dajemy taką możliwość.

Budowa spalarni będzie się wiązała z odrębnymi postępowaniami administracyjnymi w tym w oparciu o prawo ochrony środowiska. Obecnie to nie jest etap budowy spalarni tylko planowanie przestrzennego zagospodarowania terenu gdzie ustalono taką możliwość.

Pan M K stwierdził, że jeśli jest możliwość to chętny się znajdzie.

Pani Edyta Kaszuba odpowiedziała, że jeśli Państwo macie uwagi do projektu planu to proszę złożyć uwagę do dnia 7 lutego do pana Burmistrza jako sporządzającego plan miejscowy i opisać swoje wątpliwości i uwagi do projektu. Dodała jeszcze, że Rada Sołecka w Balinie opiniowała w ubiegłym roku projekt planu.

Pan M K stwierdził, że w tym czasie nie był jeszcze sołtysem.

Pani A B zapytała o tereny produkcyjno-usługowe, dlaczego ustalony w § 18 na poziomie 1,8 wskaźnik intensywności zabudowy (maksymalny) dla terenów produkcyjno-usługowych jest mniejszy niż wnioskowany 2,4 w jednym z wniosków przez mojego klienta.

Pani Magdalena Pilch odpowiedziała, że wprowadzony w projekcie parametr wynika z ustaleń Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy Chrzanów. Plan miejscowy nie może naruszać ustaleń Studium, gdzie został on ustalony na maksymalnym poziomie 1,8.

Pani A B zapytała, w nawiązaniu do składanych wniosków, czy w planie jest dopuszczona zabudowa mieszkaniowa jednorodzinna i wielorodzinna na terenach PU.

Pani Magdalena Pilch odpowiedziała wskazując na rysunku projektu planu, że zabudowa mieszkaniowa jednorodzinna może być lokalizowana wyłącznie na terenach MN i MNU przeznaczonych pod ten typ zabudowy w rejonie ul.Radki, dolinki Luszówki, w rejonie ul.Traugutta i ul.Sierakowskiego. Na terenach produkcyjno-usługowych w ogóle nie jest dopuszczona nowa zabudowa mieszkaniowa. W tym miejscu znowu należy się odwołać do Studium które na terenach aktywności gospodarczej zakazuje lokalizacji nowej zabudowy mieszkaniowej, po to żeby zapobiegać konfliktom sąsiedzkim. Bliskie sąsiedztwo budynków mieszkaniowych i obiektów produkcyjnych jest niekorzystne, to są różne sposoby użytkowania terenów. Od początku zakładaliśmy, że jeśli planujemy tereny produkcyjno-usługowe to zabudowa mieszkaniowej nie dopuszczamy. Zabudowa mieszkaniowa występuje w przeznaczeniu tylko na terenach zaznaczonych na rysunku planu w kolorze brązowym i tam może być lokalizowana, ale tylko jednorodzinna, a nie wielorodzinna. W terenach produkcyjno-usługowych też na niektórych jest zabudowa mieszkaniowa, ale w przeznaczeniu terenu nie jest ujęta, to oznacza, że jest bez rozwoju, tylko adaptowana, a jej ewentualna rozbudowa (o 20 % w stosunku do stanu istniejącego) jest możliwa tylko w ściśle określonym celu, wynikającym z potrzeb sanitarnych, adaptacji dla potrzeb osób niepełnosprawnych, itp.

Pani A B dopytywała, czy należy rozumieć, że tereny mieszkaniowe są tylko tam, gdzie mieszkaniówka już w terenie występowała.

Pani Magdalena Pilch odpowiedziała, że tak i są to tereny, które obowiązujący plan miejscowy ustalił, a my je podtrzymujemy w projekcie. Podkreśliła, że w trakcie dyskusji omawiamy projekt planu, który jest tylko projektem, nie jest jeszcze żadnym prawem. Aktualnie obowiązuje w tym terenie plan miejscowy, uchwalony w 2013 r., który w tych samych terenach ustala przeznaczenie pod zabudowę mieszkaniową.

Pani E W pyta jakie kody odpadów są przewidziane dla sortowni. Mają Państwo z pewnością daleko zawansowane rozmowy na temat tego kto tu może działać. Jeżeli my mamy się jakoś do projektu odnieść to powinniśmy wiedzieć jak to na nas może wpływać.

Pani Magdalena Pilch odpowiedziała, że w planie nie ustala się żadnych kodów odpadów, to nie jest przedmiot ustaleń planu.

Pani E W dopytywała o kody, bo z pewnością w Urzędzie Miasta prowadzone są rozmowy na ten temat i to nie jest pytanie do architekta tylko do urzędników, do Wydziału Ochrony Środowiska, bo na pewno wstępne rozmowy były. Ponadto pytała po co są robione takie plany czy ze względu na biznes? Sortownia przy spalarni. Czy to musi być w tak bliskim sąsiedztwie zabudowań mieszkalnych. Po co to Państwo robicie. Jeśli gmina będzie miała to w planie to jest otwarta droga do takiej inwestycji, czy warto to robić.

Pani Edyta Kaszuba odpowiedziała, że gmina Chrzanów nie prowadzi rozmów z żadnym potencjalnym inwestorem zainteresowanym realizacją zakładu termicznego przekształcania odpadów i na dzień dzisiejszy nie mamy możliwości przekazania Pani informacji o konkretnym zamierzeniu inwestycyjnym w tym zakresie oraz kodu odpadów. Gmina sporządzając plan miejscowy myśli o przeznaczeniu terenów na lata do przodu. To miejsce jak już wcześniej wspominałam utrzymane jest za pierwotną lokalizacją z 2010r, jako najlepsze, oddalone od zabudowy. Kiedy nastąpi realizacja zakładu termicznego przetwarzania odpadów tego obecnie nikt Pani nie powie i tym bardziej nie wskaże kodów. Kody można określić jak już wiadomo co będzie realizowane, jak już jest konkretna inwestycja.

Pani E W zapytała jaka jest najkrótsza odległość do najbliższego zabudowania przy ul. Dunikowskiego.

Pani Magdalena Pilch odpowiedziała, że teraz ciężko to będzie określić, nie ma możliwości dokonania takiego pomiaru, ale przygotuje odpowiedź w tej sprawie i przekaże do Wydziału Planowania

Pani Edyta Kaszuba odpowiedziała, że odpowiedź będzie mailem przekazana w tej sprawie, po przesłaniu zapytania.

Pani E W zaapelowała do mieszkańców aby się zainteresowali jakie mogą być oddziaływania spalarni. Chciałaby wiedzieć jakie będą oddziaływania spalarni, zanieczyszczenie gruntu, wód, powietrza, odorów, emisji substancji, gdzie to można znaleźć, musimy to wiedzieć żeby móc podjąć racjonalną decyzję. Cały świat zmierza w kierunku gospodarki obiegu zamkniętego. Słyszysz różne głosy, pozytywne i negatywne. Jeśli się dobrze wsłuchać to szerokie grono osób mających doświadczenie w chemii, ludzi mających doświadczenie w rynku odpadowym nie jest przychylnie nastawionych do tak bliskiego usytuowania do siedzib ludzkich, przedsięwzięć o znaczącym oddziaływaniu, dodatkowo sortowni. Rynek odpadowy to w ostatnich latach duże pieniądze i duży bałagan. Dopiero w zeszłym roku rynek ten zaczęto monitorować, w zakładach muszą być kamery. Moje pytanie jest gdzie mogę znaleźć te oddziaływania zmierzone lub prognozowane.

Pani Edyta Kaszuba odpowiedziała, że nie negujemy Pani wątpliwości, jednak kolejny raz podkreślamy, że na etapie procedowania planu miejscowego takich dokładnych wyliczeń i danych nie jesteśmy w stanie podać. Nie prowadzimy przy planie postępowania w sprawie środowiskowych uwarunkowań, a tylko przy postępowaniu administracyjnym dotyczącym decyzji środowiskowej jesteśmy w posiadaniu szczegółowych danych dla skonkretyzowanej, wnioskowanej inwestycji. Wtedy wnioskodawca, kto by nim nie był, czy miasto, czy prywatny inwestor, musi określić parametry inwestycji, możemy wtedy ocenić oddziaływanie. Na dzień dzisiejszy w planie wskazujemy ogólne ramy dla spalarni: przeznaczeniem terenu i określenie skali inwestycji (maksymalnej rocznej ilości odpadów).

Pani E W powiedziała, że nie jest przeciwna innowacjom, jednak rzeczywistość bardzo weryfikuje nawet najlepsze plany. Ponieważ nie ma zaufania, chciałaby poznać konkrety. Odbiera ustalenia planu jako zagrożenie realizacją planowanych inwestycji odpadowych i obawia się, że będzie wdychać węglowodory, dioksyny. Czy można zmierzyć dioksyny, bo wg jej wiedzy nie.

Pani Edyta Kaszuba odpowiedziała, że ustawy odorowej ciągle nie ma w przepisach powszechnie obowiązujących i nie wiadomo czy i kiedy będzie. Nie mamy obecnie danych technicznych na temat inwestycji spalarni bo są to dane szczegółowe, których na etapie planowania nie mamy.

Pani E W powiedziała, że jest za rozwojem, gospodarką odpadami w systemie zamkniętym. Bardzo by nie chciała, żeby plan przeszedł w takim kształcie. Dokłada się kolejne przedsięwzięcie znacząco oddziałujące na środowisko w terenie, który jest już skażony, gdzie jest metanol, różne ksyleny, dużo różnych rozpuszczalników aromatycznych. Jest osadnik, gdzie przez dwa lata zwożone były śmieci.

Miał być dobrze wykorzystywany, ktoś wzięł na to pieniądze z różnych instytucji publicznych. Sama pracuje w firmie, gdzie skrupulatnie przestrzegane są wszelkie przepisy również te z zakresu ochrony środowiska. Gdyby wszystkie formy tak działały to nie mielibyśmy się o co bać, a tak ma duże wątpliwości i obawy i nie ma zaufania że wszystko będzie dobrze działało. Jeśli są kontrole to są wcześniej zaplanowane, informuje się o nich wcześniej. W Balinie też były kontrole i one nic nie wykazywały. Apeluje żeby nie iść tylko w biznes, bo przecież jesteśmy w tym wszyscy razem.

Pani Edyta Kaszuba odpowiedziała, że wszystkie wątpliwości należy opisać i wnieść uwagę do organu sporządzającego projekt planu. Decydujący jest sporządzający, Burmistrz Miasta Chrzanowa. My obecnie Państwa wysłuchujemy, Możecie Państwo wnieść uwagi, a następnie będą one rozpatrywane

Pani E. W. powiedziała, że uważa się za osobę świadomą i dlatego wskazuje, że są gminy w Polsce które mają problemy z odpadami, nie mogą sobie poradzić z Organiką Azot, byłymi terenami ZACHEMu. Plan z zapisem dopuszczającym lokalizację przedsięwzięć oddziaływujących na środowisko otwiera możliwość ich realizacji w terenie.

Pani Magdalena Pilch sprostowała - wobec powtarzającej się w wypowiedziach poprzednich sortowni - że w obszarze planu ustalono w zakresie gospodarki odpadami zakaz lokalizacji sortowni, podczas gdy w wypowiedzi Pani W. parę razy pojawiła się sortownia, jakby była planowana na obszarze objętym planem.

Pani E. W. zapytała o tereny w rejonie linii kolejowej i ronda, zaznaczone w szarym kolorze na rysunku planu.

Pani Magdalena Pilch wyjaśniła, że są to tereny infrastruktury technicznej.

Pani Edyta Kaszuba dopowiedziała, że już obecnie teren jest zainwestowany infrastrukturą, przebiega tam duży gazociąg przesyłowy, a jego zaznaczona strefa ogranicza zabudowę, oprócz tego są tam sieci energetyczne.

Pani E. W. dopytywała jeszcze o ilości odpadów dla spalarni, ile to było, 100 ton. Teren jest dość duży pod spalarnię, czy istnieje możliwość zwiększenie ilości spalanych odpadów?

Pani Magdalena Pilch odpowiedziała, że spalarnia musi spełniać kryteria przedsięwzięcia potencjalnie znacząco oddziaływującego na środowisko tzn. mniej niż 100 ton dziennie i do 25 tys. ton rocznie. Jeśli w obecnej chwili istniejące rozporządzenie dot. przedsięwzięć mogących znacząco oddziaływać na środowisko wprowadza podział na mogące zawsze oddziaływać i mogące potencjalnie oddziaływać, różnica wynika ze skali zamierzenia, w tym wypadku ilości odpadów. Jeśli ustalimy, że zakład termicznego przekształcania odpadów ma być na poziomie potencjalnego przedsięwzięcia to uchwalamy taką skalę i ilości, które są mu przypisane. Nie może zatem powstać na planie dwa razy większej skali inwestycja.

Pani E. W. dopytywała czy za parę lat będzie można na przykład powiększyć teren spalarni, bo wokół tego terenu też są dopuszczone przedsięwzięcia mogące znacząco oddziaływać na środowisko.

Pani Magdalena Pilch odpowiedziała, że gdyby tak się stało to musiałyby być podjęte takie same prace planistyczne jakie obecnie trwają. Musiałaby być podjęta przez Radę Miasta uchwała o przystąpieniu do planu (Burmistrz musiałby najpierw przekonać Radnych do podjęcia takiej uchwały), następnie wyłonienie wykonawcy projektu, potem cała procedura zbierania wniosków, opracowywania projektu, opiniowania i uzgadniania, wyłożenia, konsultacje jeśli wejdzie w życie nowa ustawa, potem etap wnoszenia uwag. Państwo piszecie uwagi do Pana Burmistrza, które on uwzględni lub nie, ale te nieuwzględnione trafiają do Rady Miasta, bo są w załączniku do uchwały planu. Radni mogą mieć inne niż Pan Burmistrz zdanie na temat nieuwzględnionych uwag, mogą plan uchwalić bądź nie uchwalić.

Pani E. W. stwierdziła, że właściwie nie ma jak się odnieść do planów dotyczących spalarni wobec braku szczegółowych danych o spalarni.

Pani Magdalena Pilch odpowiedziała, że może wnieść uwagę kwestionującą jej lokalizację, o czym mówiła w ramach całej swojej wypowiedzi.

Pani E. W. odpowiedziała, że tak zrobi.

Pani Magdalena Pilch dopowiedziała, że lokalizacja spalarni ustalona została już wcześniej w studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego, czyli nie jest to tylko „pomysł” ale podjęta wcześniej decyzja i ustalenie w dokumencie strategicznym gminy, z którym plan musi być zgodny. Opracowując projekt planu miejscowego nie możemy naruszyć ustaleń studium. Studium odzwierciedla aktualną politykę przestrzenną gminy, zostało uchwalone jesienią zeszłego roku 2021 r.

Pan M K zapytał, po co znowu lokalizować spalarnię w miejscu na które ludzie się nie zgodzili 10 lat temu.

Pani Edyta Kaszuba odpowiedziała, że w 2010 r. były inne uwarunkowania, i to że ludzie się nie zgodzili to jedno, a drugie wtedy dla terenu nie sporządzano planu miejscowego, tak jak teraz. Miejsce lokalizacji wtedy i teraz jest to samo ale postępowania i procedury były różne.

Pani Magdalena Pilch dopowiedziała, że 10 lat temu większość śmieci była spalana w paleniskach domowych, a teraz tak nie można. Obecnie trzeba świadomie gospodarować odpadami.

Pani Edyta Kaszuba powiedziała, że każda z gmin okolicznych musi mieć świadomość że wysypisko w Balinie nie jest wieczne i coś trzeba będzie z odpadami robić, jakoś je zagospodarowywać. Każdy produkuje coraz więcej odpadów, można się o tym przekonać na przykładzie własnych gospodarstw domowych.

Pani J B zwróciła uwagę, że śmietnisko zostało zlokalizowane w Balinie, największe uciążliwości odczuwają mieszkańcy w Balinie, ale w Luszowicach też. Wysypisko miało nie śmierdzieć obiecywane było. Teraz druga lokalizacja spalarni, planowana jest na tym samym terenie. Czy nie ma w okolicy Chrzanowa innych terenów gdzie będą zwożone śmieci? Tylko Balin i Luszowice?

Druga sprawa to, była mowa o terenach, które nie mogą być zainwestowane z przyczyn ochrony środowiska, stanowisko bobrów, stanowisko dzików. A czy nie było nic zaznaczone, że na terenach gdzie jest planowane wysypisko i strefa przemysłowa są siedliska ptaków, przede wszystkim czajek, które są pod ochroną. Ich liczebność o 50% spadła na terenie Polski. Jeszcze w ubiegłym roku widziałam jak zakładały tam gniazda. One są regularnie przeganiane, przez pana, który ma tam swoje działki, maszyny tam jeżdżą, zasypał gruzem źródelko które tam wybijało, strumyczek, które tam były. Jednak ono wciąż wybija tam niżej w rejonie linii kolejowej. Na całej skarpie można zaobserwować sarny, derkacze, skowronki i przede wszystkim czajki. Kiedyś było ich tam zatrzęsienie, i w tym miejscu jest teraz planowana spalarnia i strefa przemysłowa.

Czy w obecnych czasach kiedy mamy takie zagrożenia klimatyczne, środowiskowe, potrzeba takie tereny niszczyć, gdzie występują tak cenne dla środowiska ptaki?

Pani Magdalena Pilch podziękowała, za przekazaną wiedzę o terenie, bo zespół autorski nie wiedział o tym. Na etapie wstępnych prac nad projektem kiedy zbiera się materiały o terenie, to takiej informacji nie mieliśmy. O bobrach wiedzieliśmy i widzieliśmy ślady ich bytowania, również ślady zwierząt kopytnych, jednak o czajkach nie wiedzieliśmy. Potem jak projekt był już zrobiony to na etapie opiniowania, współpracujący z gminą przyrodnik zwrócił uwagę na obecność chronionych gatunków roślin: pełnika europejskiego i torfowiska (pokazywane na ekranie). O czajkach nie było informacji. Jeśli Pani ma informacje, dokument czy miejsce bytowania czajek to bardzo prosimy o przekazanie materiałów na ten temat na piśmie, w uwadze do projektu planu..

Pani J B powiedziała, że ma zdjęcia, filmy, bardzo często jeździ tamtędy drogą, zatrzymuje się i robi zdjęcia czajkom. Zauważyć je można przede wszystkim w okresie kiedy zakładają gniazda, chociaż teraz są regularnie przeganiane. Jak powstanie strefa przemysłowa to już się nie pojawią.

Jeszcze raz wskazała na oddziaływania i uciążliwości dla mieszkańców Balina i Luszowic, obecnego już wysypiska i jeszcze planowanej spalarni, wniosowała o inną lokalizację.

Pani Magdalena Pilch przypomniała na koniec podstawowe informacje: wyłożenie trwa nie mniej niż 21 dni, potem jeszcze 14 dni jest na wniesienie uwag, można je składać do 7 lutego. Prosimy o dotrzymanie terminu, uwagi składane po terminie mogą być kwalifikowane jako po terminie i być rozpatrywane. Skierowała prośbę o zainteresowanie projektem, bo może być sytuacja, że będzie dużo uwag, a ich rozpatrzenie spowoduje konieczność ponowienia czynności i np. kolejnego wyłożenia do publicznego wglądu.

Pani J B nawiązując do tego co było wcześniej powiedziane o wywieszeniu ogłoszeń na tablicach, stwierdziła, że ona o dzisiejszej konferencji dowiedziała się dzisiaj rano. Według niej sprawa (projekt planu) powinna być przedyskutowana. Ludzie się nie interesują za bardzo, każdy zajęty jest swoimi sprawami, dlatego nie dociekają, nie szukają po internecie. To powinno być ogłoszone na grupach, np. co słychać w Balinie, strona Balińska i Luszowicka, żeby przeciętny człowiek który choć trochę się orientuje w internecie mógł do tych informacji dotrzeć. Podkreśliła też, że jest sporo osób, które w ogóle nie są biegłe w internecie i nie będą miały pojęcia o tym co jest planowane.

Pani Edyta Kaszuba ponownie zaznaczyła, że rozwieszonych było kilkanaście ogłoszeń w Balinie, Luszowicach. Informacje o przystąpieniu do planu dostała Rada Sołecka Balina, Luszowic. Nic nie było ukrywane, wszystkie procedury były zgodne z wymogami obowiązujących przepisów, ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym. Ustawa nie zawiera obowiązków odnośnie powiadamiania każdego z osobna, dlatego jest to powiadomienie w internecie, na tablicach ogłoszeń i w „Przełomie”. Te ogłoszenia o wyłożeniu i dzisiejszej dyskusji nie były wywieszane wczoraj tylko tydzień przed świętami, 15 grudnia 2021 r. Wywiesza się na 7 dni przed rozpoczęciem wyłożenia projektu do publicznego wglądu.

Pani J B pyta czy nie można zorganizować takiego spotkania w szkołach, żeby ludzie, którzy nie są biegli w internecie mogli przyjść, czegoś się dowiedzieć, zabrać głos. Pomimo tego, że przepisy nie nakazują tego robić to jednak czy nie byłoby możliwości żeby zrobić zebranie wiejskie
Pani Edyta Kaszuba powiedziała, że z tą sprawą należy się zwrócić do pana Burmistrza.

Pan R W stwierdził, że skoro to jest debata publiczna to zgłasza żeby było zorganizowane spotkanie z mieszkańcami w szkole podstawowej Balinie i w Luszowicach, w któryś weekend, najlepiej w niedzielę i żeby ten wniosek o spotkanie zapisać w protokole z dyskusji.

Pani Edyta Kaszuba zaznaczyła, że z uwagi na sytuację pandemiczną może być kłopot z ich zorganizowaniem. Wszystkie spotkania podlegają ograniczeniom ilości uczestników, ograniczają liczbę mieszkańców/uczestników. Oznacza to, że nie będą mogli przyjść wszyscy którzy będą chcieli. Z tego powodu dzisiaj dyskusja jest zorganizowana w dwóch formach tradycyjnej i on-line. Nie wiemy też jaka sytuacja będzie w najbliższym czasie i jakie obostrzenia, jednocześnie jest mało czasu na zorganizowanie tych spotkań z uwagi na termin wyłożenia, który kończy się 24 stycznia.

Pan M K zapytał, czy nie można tego jakoś wstrzymać. Czy nie mogą wnieść o zawieszenie terminu.
Pani Edyta Kaszuba powiedziała, że nie można wstrzymać procedury planu, ustawa nie daje takiej możliwości.

Głos z on-line zapytał, czy nie można w formie postu zamieścić na stronie chrzanowskiej żeby ludzie mogli się wypowiedzieć? Ona dowiedziała się w ostatnie chwili, i jeszcze wiązało się to z koniecznością posiadania programu ZOOM do udziału w wideokonferencji.

Pani Edyta Kaszuba przypomniała o prawie do wnoszenia uwag, wszystko to można napisać w uwadze.

Na koniec dyskusji głos zabrał w-ce Przewodniczący Rady Miejskiej Pan Andrzej Filipczak.

Po wysłuchaniu dyskusji, uważa zgłoszony wniosek (o zorganizowanie spotkań) za zasadny, przy czym trzeba mieć na względzie to, co powiedziała pani dyrektor o terminach administracyjnych. Jeśli jest potrzeba wniesienia uwag do projektu planu, to trzeba to zrobić do 7 lutego. Co można zrobić, administracyjnie nie można tego wstrzymać, stracony został czas. Idea spotkania jest taka, żeby wiedza o planowanych inwestycjach była szersza, zarówno w Balinie jak i Luszowicach. Moja propozycja jest taka, żeby na zasadzie pospolitego ruszenia przekazać te informacje w swoich mediach i zrobić wszystko żeby do 7 lutego te uwagi złożyć na piśmie do urzędu. Po siódmym może być już problem z uwagi na określony termin w procedurze. W ocenie wypowiadającego się procedura wyłożenia zaczęła się niefortunnie, bo w okresie przedświątecznym, przed samymi świętami termin zaczął biec, potem były święta potem Nowy Rok. Procedura zawiadamiania wymagana w przepisach została wykonana i trudno stawiać zarzuty, chociaż rozumie, że w tej sytuacji bardzo wielu mieszkańców nie ma wiedzy na temat projektu planu. Nawet ilość osób uczestniczących w dzisiejszym spotkaniu nie jest duża: na sali jest sześć osób, on-line 12 osób.

Jest o czym rozmawiać, np. o tym na ile realne jest obecnie powstanie tej spalarni i jak ona ma wyglądać. Teraz jednak najbardziej istotne są uwagi do przedłożonego projektu planu miejscowego.

Pan M K stwierdził, że celowo robi się wyłożenie końcem roku żeby mieszkańcy nie zauważyli. W treści ogłoszenia nie ma mowy, że dotyczy spalarni.

Pani Edyta Kaszuba powiedziała, że ogłoszenie nie dotyczy spalarni tylko całego projektu planu miejscowego.

Pani Magdalena Pilch odpowiedziała, że nie można stawiać zarzutów, że coś się ukrywa. Planowanie przestrzenne to nie jest zabawa w kotka i myszkę. Cała procedura sporządzania planu miejscowego jest przejrzysta i musi być udokumentowana, z każdego projektu planu opracowywane są dokumenty planistyczne które na koniec są sprawdzane przez organ nadzorczy Wojewodę Małopolskiego, czy projekt został poprawnie sporządzony. Nie jest tak, że specjalnie został określony termin wyłożenia żeby wypadł w święta, to jest skutkiem harmonogramu.

Jako projektant muszę pilnować terminów, bo jestem z nich rozliczana, jeśli nie wykonam czynności zgodnie z umową to płacę karę. W Polsce jest dużo świąt, za chwilę będą Święta Wielkanocne i znowu może pojawić się ten sam zarzut.

Pan Andrzej Filipczak podkreślił na koniec, że doskonale rozumie zgłoszone przez uczestników spotkania wątpliwości. Według słów pani projektant i pani dyrektor, istniejące w przepisach procedury zostały dochowane, wg oczekiwań Pana M K potrzebne są konsultacje społeczne, co ustawodawca już dostrzega przygotowując projekt ustawy w którym konsultacje społeczne będą obowiązkowe przy sporządzaniu projektu planu miejscowego, co pokazuje ważność tego co jest wolą mieszkańców.

To co dzisiaj można zrobić, to po pierwsze: do 7 lutego wnieść uwagi do projektu, po drugie zakładając, że będzie drugie wyłożenie projektu planu, odpowiednio się przygotować. Trzeba zastrzec, że to jest prawdopodobne, na dzień dzisiejszy nie przesądzone, że będzie kolejne wyłożenie.

Gdyby to drugie wyłożenie jednak było, to może warto poprosić o przekazanie tej informacji na skrzynki mailowe Sołtysów i żeby poinformować jak najszerszą grupę mieszkańców. Może być wprawdzie problem z zorganizowaniem masowego spotkania na sali z uwagi na ograniczenia w związku z pandemią. Dzisiaj sala była przygotowana na 40 osób ogółem.

Pani J B pyta jak ma wyglądać nowa droga od tego nowego mostu, jaka ona ma być, asfaltowa? Czy będzie ciężki transport się po niej poruszał?

Pani Edyta Kaszuba odpowiedziała, że droga zaczynać się będzie od nowego przejazdu pod linią kolejową (miejsce pokazywane na ekranie), tam już jest asfalt. Od tej drogi jest wskazany teren pod ul. Dunikowskiego to będzie droga gminna klasy lokalnej. Drogi mają w projekcie zróżnicowaną klasę, te o najniższej klasie będą dla ruchu osobowego. Projektowana droga powiatowa ma klasę zbiorczą, tak jak ul. Wodzińska i wyprowadza ruch w kierunku autostrady. To jakie pojazdy będą się po niej poruszać to są kwestie organizacji ruchu nie regulowane w planie miejscowym.

Na koniec Pani Edyta Kaszuba podziękowała wszystkim za udział w dyskusji.

Na tym dyskusję zakończono.

III. Ustalenia z dyskusji:

Poruszone w dyskusji ustalenia projektu planu, budzące wątpliwości, należy złożyć w formie uwag do projektu planu w terminie do 7 lutego 2022 r.

Do ustaleń z protokołu dyskusji wprowadza się wniosek biorących udział w spotkaniu o zorganizowanie dodatkowych spotkań w Balinie i Luszowicach, na temat rozwiązań prezentowanego projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego strefy przemysłowo-usługowej. Spotkania najlepiej, gdyby odbyły się w szkołach podstawowych, w weekend, w niedzielę.

Protokół sporządzono w 3 egzemplarzach, z przeznaczeniem:

- 1) 1 egz. dla Burmistrza Miasta Chrzanowa
- 2) 1 egz. do dokumentacji planistycznej
- 3) 1 egz. do publicznego wglądu

Protokół zawiera 12 ponumerowanych stron

Chrzanów, 17 stycznia 2022 r.

PODINSPEKTOR

Anna Zima
Anna Zima

.....
podpis osoby sporządzającej protokół

BURMISTRZ

Robert Maciaszek
Robert Maciaszek

.....
podpis Burmistrza Miasta Chrzanowa